

# Pezet, Jeden Świat

Ej, czy wolisz tego co koszulę ma w prążki  
a w mankietach ma spinki, czasem krawat ma w groszki  
czy tego typu, który zwykle jest kinky  
i nosi bluzę z kapturem, lecz czasem skacze na boki  
a czy ja wolę taką co miesza wątki  
i pije do rana drinki, ale ma więcej krągłości  
czy tę co zawsze chodzi ubrana vintage  
i ma w języku kolczyk, i ma też psa, i dwa kotki  
a czy ty wolisz tego co czyta książki  
i wysławia się ładnie, ale też wciąż nie ma forsy  
czy tego który w biurze casual piątki ma  
i dwie m5 ma, uprawia sporty  
jedna jest ruda i ma zielone oczy  
druga nosi blond koki, trzecia czarne ma loki  
jeden jest nudny drugi okej, ale skacze na boki  
ty wciąż płaczesz co noc i raczej tego masz dość  
ja chciałem tamtą, ale znam to  
odeszła z tamtym i nie bardzo  
ja myślę teraz, kiedy niebo jest ciemne  
że być dziś z tobą naprawdę, to jest naprawdę bezcenne

gdy pora już spać  
te nasze sny na lepszy chowam czas,  
na lepszy chowam czas  
nie daje spać  
ta prosta myśl, że mamy jeden świat  
to same niebo z gwiazd

widzę co chowasz w sobie  
kącik ust układasz w ten znajomy kształt  
dobrze ciebie znam  
nigdzie się nie boję pobiec  
choćby grunt się łamał, już się nie boję zmian

okej, a jednak długo byłem sam, wiesz?

O, i tyle razy mnie pytałaś  
kiedy ja się w końcu zmienię  
że ty byś chciała, żebym działał pragmatycznie  
z chmury zszedł na ziemię  
że on tak różny jest ode mnie  
ja porywczy, on spokojny  
zrobił na tobie wrażenie i że masz dosyć wojny  
O, i w końcu zadzwoniłem do niej  
choć wolałbym do ciebie, a on mi ciebie odbił  
chcesz zacząć znów coś, co dawno miało koniec  
a różnimy się od siebie, choć znamy się jak łyse konie

gdy pora już spać  
te nasze sny na lepszy chowam czas,  
na lepszy chowam czas  
nie daje spać  
ta prosta myśl, że mamy jeden świat  
to same niebo z gwiazd